

Sygn. akt II Ca 216/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Jacek Stypułkowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W. (1), M. W. (1), K. W., Z. G. (1) i Z. G. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt XI C 459/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. kwotę zasądzoną w pkt 1 obniża do 40 000 (czterdzieści tysięcy) zł,

2. kwotę zasądzoną w pkt 2 obniża do 241,12 (dwieście czterdzieści jeden 12/100) zł,

3. w pkt 3 nakazuje pobrać do Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego

w B. od:

a) pozwanego (...) SA kwotę (...),65 (dwa tysiące trzysta dwadzieścia jeden 65/100) zł,

b) powoda S. W. (1) – z zasądzonego w pkt 1 świadczenia pieniężnego - kwotę 2034,16 (dwa tysiące trzydzieści cztery 16/100) zł, tytułem kosztów sądowych w zakresie powództwa S. W. (1),

4. kwoty zasądzone w pkt 4 obniża do po 5000 (pięć tysięcy) zł,

5. kwotę zasądzoną w pkt 6 obniża do 500 (pięćset) zł.

II. Oddala apelację w pozostałym zakresie.

III. Zasądza na rzecz pozwanego (...) SA w W. od:

1. powoda S. W. (1) kwotę 1992,37 (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa 37/100) zł

2. powoda M. W. (1) kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) zł,

3. powódki K. W. kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) zł,

tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) kwoty po 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

V. Znosi wzajemnie pomiędzy powodami M. W. (1)

i K. W. a pozwanym (...) SA w W. koszty zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód S. W. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. kwoty 75 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wnosił również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powodowie M. W. (1) i K. W. wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. kwot po 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wnosili również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powodowie Z. G. (1) i Z. G. (2) wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. kwot po 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wnosili również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany (...) SA w W. wnosił o oddalenie powództw i zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 roku zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz:

1. powoda S. W. (2) kwotę 75 000 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 13 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty w zakresie kwoty 30 000 zł, od dnia 18 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty w zakresie kwoty 10 000 zł oraz od dnia 16 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty w zakresie kwoty 35 000 zł do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu w stosunku do tego powoda,

2. powodów M. W. (1) i K. W. kwoty po 10 000 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 13 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił ich powództwa w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu w stosunku do tych powodów,

3. powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) kwoty po 10 000 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 13 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu w stosunku do tych powodów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 czerwca 2007 roku w M. I. W. wraz z dwójką małoletnich dzieci M. W. (2) i M. W. (1) jechała samochodem marki O. (...). Na skrzyżowaniu dróg kierująca wyjeżdżając z podporządkowanej ul. (...) na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu

nadjeżdżającemu z jej lewej strony L. K., kierującego samochodem marki M. (...), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia pojazdów. Na skutek zderzenia siedzący na tylnych siedzeniach pasażerowie pojazdu marki O. (...) małoletni M. W. (2) i M. W. (1) zostali poszkodowani. M. W. (2) doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem podstawy czaszki i pierwotnym stłuczeniem pnia mózgu, zaś M. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości skroniowej lewej i stłuczenia ogniskowego tkanki nerwowej mózgu, wstrząśnienia mózgu z wielogodzinną utratą świadomości, krwiaka jamy bębenkowej lewego ucha. Na skutek doznanych obrażeń M. W. (2) zmarła.

Wyrokiem z dnia 16 października 2008 roku wydanym w sprawie sygn. akt VII K 329/08 Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał I. W. za winną popełnienia zarzuconego jej czynu z art. 177 § 1 i 2 kk, za który skazał ją na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat.

Sąd Rejonowy wskazał, że sprawca zdarzenia I. W. posiadała aktualne na datę zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA w W., co potwierdza polisa nr (...) z dnia 5 kwietnia 2007 roku.

Sąd Rejonowy ustalił również, że wszyscy powodowie występowali do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do posiadania członka rodziny, jednakże pozwany odmówił świadczenia podnosząc, że wskazywana przez poszkodowanych podstawa prawna w postaci art. 448 kc nie może mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie, bowiem wyłączną podstawą prawną do dochodzenia świadczenia w sytuacji pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci najbliższego członka rodziny jest art. 446 § 3 kc. Natomiast art. 446 § 4 kc stanowi odrębną podstawę prawną, na podstawie której Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jednakże przepis ten ma zastosowanie jedynie do stosunków prawnych powstałych po dniu jego wejścia w życie tj. po dniu 3 sierpnia 2008 roku. Ubezpieczyciel wskazał, iż mając na uwadze uregulowania prawne oraz datę wypadku ubezpieczeniowego brak jest podstaw do wypłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

Sąd I instancji wskazał także, że powodowie występując z żądaniem zapłaty kwot wskazanych w pozwie stanęli na stanowisku, że śmierć małoletniej M. W. (2) stanowiła przyczynę ogromnej krzywdy, która winna zostać zrekompensowana poprzez wypłatę zadośćuczynienia. Pozwany natomiast prezentował stanowisko, z którego wynika, że na datę zdarzenia drogowego brak było przepisu, na podstawie, którego można byłoby dochodzić zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej. Sytuacja prawna uległa zmianie z dniem 3 sierpnia 2008 roku tj. z chwilą wprowadzenia do kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 kc. Skoro ustawa nowelizująca z dnia 30 maja 2008 roku nie wprowadza żadnych przepisów wobec zdarzeń powstałych przed dniem wejścia w życie, to art. 446 § 4 kc nie ma zastosowania do zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Oceniając podstawę prawną roszczenia Sąd Rejonowy wskazał, że może nią być jedynie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc. Powołując się na aktualną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego podkreślił, że potwierdza ona możliwość jej zastosowania do stanów, które wystąpiły przed wejściem w życie § 4 art. 446 kc, czyli przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. wskazał, że wszyscy powodowie, jako przejaw krzywdy wskazywali, że śmierć M. W. (2) stanowi dla nich ogromną tragedię oraz niepowetowaną stratę, z którą trudno się pogodzić. Pomędzy członkami rodziny istniała silna więź rodzinna i emocjonalna, która została nagle rozerwana. Ucierpiało przez to szczęśliwe i spokojne życie rodzinne. Odejście M. W. (2) pogrzyżyło powodów w smutku i żałobie.

Sąd I instancji dał wiarę przedstawionemu przez powodów zakresowi krzywdy uznając, że znajduje on potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy oceniając zakres krzywdy powodów S. W. (1), Z. G. (1) i Z. G. (2) powołał się na opinię biegłej z zakresu psychologii, która wskazała, że u powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) nastąpiła akceptacja rzeczywistości tj. wewnętrzne pogodzenie się ze stratą i podjęcie decyzji, jak chcą dalej radzić sobie z własnym cierpieniem. Na drodze rozwoju stopniowych metod radzenia sobie ze stratą małoletniej wnuczki podjęli oni decyzję o wzmocnieniu więzi emocjonalnej z córką, jak i powodem S. W. (1) oraz skupili się na dbaniu o ich dzieci. Małżeństwo G. stanowi

dla rodziny W. wsparcie w postaci podjęcia rozszerzonej roli babci i dziadka. Pomagają powodowi w opiece nad wnukami – w godzinach jego pracy, ale i w czasie choroby czy rekonwalescencji dzieci. Ta forma aktywności wypełnia im praktycznie cały wolny czas. Śmierć wnuczki była zdarzeniem trudnym, obciążającym psychicznie, lecz w aktualnym stanie zdrowia psychicznego i stanie emocjonalnym biegła nie stwierdziła obecności zaburzeń wymagających interwencji psychologicznej czy też wskazania do oceny specjalisty psychiatry. W okresie trwania żałoby adekwatnie do jej przeżywania śmierć wnuczki mogła zmniejszyć lub ograniczyć aktywność życiową powodów, co jest prawidłowością dla procesu prawidłowego przepracowania straty. Obecnie z racji poprawnie przepracowanej reakcji żałoby małżeństwo Z. G. (1) i Z. G. (2) podejmuje role adekwatne dla swojego wieku i wykształcenia oraz pełni system wsparcia dla rodziny W..

Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii biegłej wynika, że w przypadku powoda S. W. (1) śmierć córki była zdarzeniem urazowym, głęboko obciążającym psychicznie powodującym w procesie przedłużonej reakcji żałoby zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji depresyjnej przedłużającej się. W aktualnym stanie zdrowia psychicznego istnieją wskazania do oceny specjalisty psychiatry. Biegła nie była w stanie przewidzieć, ile powód po podjęciu leczenia będzie potrzebował czasu na rozwiązanie wszystkich swoich emocjonalnych problemów związanych ze śmiercią dziecka. Biegła podała, że powód S. W. (1) w procesie żałoby zakończył typową dla żałoby fazę szoku i uświadomienia sobie straty. Proces żałoby został zatrzymany w fazie wycofania się/rozpaczy. Powód nie jest w stanie przewartościować zaistniałej straty po zmarłej córce M. W. (2). Obsesyjnie powraca do scen ze zmarłym dzieckiem oraz pamiątek z nią związanych. Czuje nieustanną konieczność chodzenia na grób zmarłego dziecka. Nadto, w ocenie biegłej nie jest możliwa adekwatna, obiektywna ocena więzi emocjonalnych w badaniu psychologicznym pomiędzy zmarłą M. W. (2), a powodami S. W. (1), Z. G. (1) i Z. G. (2) ze względu na zaawansowany proces idealizacji zmarłego dziecka przez powodów. Proces idealizacji zmarłego dziecka jest procesem typowym dla przebiegu żałoby i dotyczy wszystkich „osieroconych” bliskich zmarłego, a przez to uniemożliwia uzyskanie obiektywnych danych.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do twierdzenia, iż wszyscy powodowie pozostawali ze zmarłą w szczególnej bliskości powodowanej silną i pozytywną więzią emocjonalną. W świetle powyższego uznał, że więzi łączące powodów ze zmarłą uzasadniają przyznanie powodom zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku ze śmiercią członka rodziny.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, iż rodzina W. stanowiła zgraną, szczęśliwą rodzinę, spędzającą ze sobą dużo czasu. Praktykowali wspólne spacerunki, zabawy na świeżym powietrzu. Uważali, że rodzina jest najważniejsza. M. była dzieckiem żywym, rozmownym i wesołym. Wnosiła w życie rodziny energię. Była najmłodszym dzieckiem. Wszyscy powodowie, jako członkowie rodziny bardzo przeżyli śmierć małoletniej M., która była ulubienicą i oczkiem w głowie. Powodowie doznali cierpienia, bólu, żalu i poczucia osamotnienia z powodu przedwczesnej śmierci M..

Sąd I instancji wskazał, że śmierć wnuczki była dla powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) zdarzeniem trudnym i obciążającym psychicznie. Powodowie przeżywali ból, smutek, płacz po śmierci wnuczki. Towarzyszy im poczucie osamotnienia. Stali się mniej radosni i weseli. Często wspominają wnuczkę, odwiedzają ją na cmentarzu, modlą się za nią. W ocenie Sądu więzi łączące dziadków ze zmarłą wnuczką były tak silne, jak je opisują. Dziadkowie mieszkali w odległości ok. 2 km od dzieci i wnuków. Widywali się z wnuczką prawie codziennie. Rodzina była zgodna, rodzinna. Dziadkowie byli opiekuńczy w stosunku do wnuczki. Dziewczynka bardzo dużo czasu spędzała u dziadków. Miała z nimi bardzo dobre relacje. Lubiała z nimi przebywać.

Sąd Rejonowy wskazał również, że powodowie K. W. i M. W. (1), jako rodzeństwo zmarłej M. byli bardzo z nią zżyci. Codzienne razem się bawili, chodzili na spacerunki. Opiekowali się młodszą siostrą. Relacje pomiędzy rodzeństwem były bardzo silne. Powodom bardzo brakuje siostry. Odwiedzają ją na cmentarzu, przynoszą zabawki i słodycze.

Natomiast powód S. W. (1) najbardziej przeżył śmierć swojego najmłodszego dziecka, które było jego oczkiem w głowie. Śmierć dziecka była zdarzeniem urazowym, głęboko obciążającym psychicznie, powodującym zaburzenia adaptacyjne, mającym wpływ na jego nastrój i funkcjonowanie. Powód nie przeszedł jeszcze w sposób poprawny

wszystkich etapów żałoby. Nie może pogodzić się ze śmiercią M.. Powraca do scen z nią związanych i pamiątek po niej. Często odwiedza ją na cmentarzu. Aktualny stan zdrowia psychicznego powoda wymaga podjęcia przez niego terapii, która pomogłaby mu przejść przez proces żałoby oraz pogodzić się ze śmiercią córki.

Mając na względzie powyższe ustalenia w ocenie Sądu Rejonowego doznana przez powodów na skutek śmierci M. W. (2) krzywda uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia: na rzecz S. W. (1) kwoty 75 000 złotych, na rzecz M. W. (1) kwoty 10 000 złotych, na rzecz K. W. kwoty 10 000 złotych, na rzecz Z. G. (1) kwoty 10 000 złotych i na rzecz Z. G. (2) kwoty 10 000 złotych. W pozostałym zakresie powództwo M. W. (1) i K. W. należało oddalić. Zadośćuczynienie w przyznanej wysokości rekompensuje w pełni doznane przez powodów cierpienia psychiczne.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc oraz art. 100 kpc obciążając nimi w całości pozwanego oraz znosząc wzajemnie pomiędzy powodami M. W. (1) i K. W. a pozwanym koszty procesu.

Apelację od całości wyroku wywiódł pozwany zarzucając naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 448 kc w zw. z art. 24 kc poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powodom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych – więzi emocjonalnej między członkami rodziny, a nadto w kwocie rażąco zawyżonej względem okoliczności sprawy, a nadto art. 446 § 3 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich pominięcie i uznanie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny poszkodowanego w wypadku. Pozwana zarzuciła nadto naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1 kpc) poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyznanie powodom zawyżonej kwoty zadośćuczynienia, nieadekwatnej do zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności jak chodzi o powodów K. W. i M. W. (1) i stosunków majątkowych w

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego częściowo okazała się zasadna.

Sąd Rejonowy w przeważającej mierze poczynił prawidłowe i niesprzeczne z przedstawionymi dowodami ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doszedł do odmiennych wniosków w zakresie dotyczącym określenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodom S. W. (1), M. W. (1) i K. W. uznając, że kwoty przyznane przez Sąd Rejonowy są rażąco niewspółmierne do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy stwierdza, że zarzuty w niej podniesione w przeważającej mierze okazały się niezasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy – wbrew twierdzeniom pozwanego – właściwie ocenił podstawę prawną dochodzonego roszczenia i słusznie uznał, że w sytuacji powodów, ich żądanie zadośćuczynienia opiera się na przepisach art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Zważywszy na datę zdarzenia stanowiącego podstawę faktyczną żądania wykluczone jest przyjęcie za podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia przepis art. 446 § 4 kc, który przed 3 sierpnia 2008 roku nie obowiązywał. Stanowisko to potwierdził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt II CSK 537/10 wskazując, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Jeśli zauważyć, że dobrami osobistymi są pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką a niekiedy z osobą prawną, to trzeba przyjąć, że powstają i wygasają z podmiotem

podlegającym ochronie i nie mogą przechodzić na inne osoby. Przyjmowana, jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie więź między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną "własną" rodziców, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 kc.

Zagadnienie tego czy osobom, których bliscy ponieśli śmierć przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służy roszczenie o zadośćuczynienie w orzecznictwie zarówno Sadu Najwyższego, jak też w sądów apelacyjnych została już pozytywnie rozstrzygnięta i pogląd ten jest powszechnie akceptowany. Warto tu wskazać, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 32/11 wyraził pogląd, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Także w uchwale z dnia 22 października 2010 roku wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 76/10 Sąd Najwyższy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Na potwierdzenie powszechności tego poglądu prawnego warto przytoczyć również stanowisko Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w wyroku z dnia 9 stycznia 2014 roku wydanym w sprawie sygn. akt I ACa 459/13 wskazał, że wprowadzenie art. 446 § 4 kc nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 kc nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 kc, rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 23 maja 2013 roku wydanym w sprawie I ACa 117/13 wskazał, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 kc może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych i to niezależnie od tego, czy podstawę roszczenia stanowią przepisy art. 446 kc czy też art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Z punktu widzenia zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela zróżnicowanie tych podstaw prawnych nie ma znaczenia.

Warto tu podkreślić, że ostatnie z cytowanych orzeczeń czyni również bezpodstawnym zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przepisów art. 446 § 3 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich pominięcie i uznanie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny poszkodowanego w wypadku.

Wbrew twierdzeniom apelacji powołany przepis nie wyłącza odpowiedzialności pozwanego opartej na przepisie art. 448 kc. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku, wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 93/12, Sąd Najwyższy wskazał, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Orzeczenie to (podobnie jak uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, dotycząca przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000

roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów o tożsamej treści jak w/w art. 34 ust. 1 cyt. ustawy) przesądza istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela za szkodę, której następstwem jest śmierć poszkodowanych, powodującą jednocześnie naruszenie dóbr osobistych bliskich zmarłych, a w okolicznościach sprawy małżonka zmarłego. Skoro, zatem szkoda, której następstwem jest śmierć, jest objęta odpowiedzialnością sprawcy szkody, a tym samym ubezpieczyciela, nie ma jakichkolwiek podstaw do wyłączenia jego odpowiedzialności. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy skutkiem nowelizacji art. 446 kc polegającej na wprowadzeniu przepisu § 4 tego artykułu jest możliwość dochodzenia przez członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 kc, jak i art. 448 kc, z tym że na podstawie art. 446 kc jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 kc, zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów (por. uzasadnienie wyroku SN sygn. III CZP 32/11). Wprowadzenie art. 446 § 4 kc doprowadziło, bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Pozostaje to bez wpływu na ocenę istnienia podstaw odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela.

O ile apelacja pozwanego okazała się bezzasadna w przypadku zarzutów dotyczących podstawy odpowiedzialności i zakresu odpowiedzialności, o tyle była zasadna w części dotyczącej wysokości zasądzonych sum zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił rozmiar naruszenia dóbr osobistych i należnego z tego tytułu zadośćuczynienia w przypadku powodów S. W. (1), M. W. (1) oraz K. W. przyznając im kwoty rażąco wygórowane.

Oceniając żądanie zadośćuczynienia, oparte na art. 448 kc wskazać należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. Wskazać należy, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Pomocniczo, pewnych wskazówek, co do kryteriów ustalania zadośćuczynienia (w tym przypadku na podstawie art. 446 § 4 kc) dostarcza uzasadnienie nowelizacji kodeksu cywilnego wprowadzającej ten przepis. Wskazano w nim m.in., że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 kc, to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Dlatego uzasadniony jest wniosek, że polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, których zasadniczym przedmiotem zainteresowania i ochrony jest człowiek i jego przeżycia psychiczne, a nie tylko majątek. Skoro zaś kodeks cywilny zawęży grupę osób, które mogą otrzymać zadośćuczynienie za śmierć, wyłącznie do członków najbliższej rodziny, tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 kc). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy

poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że naruszone wskutek śmierci M. W. (2) dobra osobiste powodów w postaci prawa do życia w rodzinie miały jeden z najwyższych ciężarów gatunkowych. Wszyscy powodowie w wyniku wypadku z dnia 22 czerwca 2007 roku utracili bliskie im osoby: wnuczkę, córkę i siostrę.

Naruszenie więzi rodzinnych niewątpliwie zasługiwało na wzmożoną ochronę. Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego, przyznane przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie nie jest adekwatne do doznanej przez powodów krzywdy. Sąd ten w uzasadnieniu wyroku dość lakonicznie wyjaśnił kryteria, którymi kierował się przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia, tym niemniej zgodzić się należy ze skarżącym, że jego wysokość w przypadku powodów S. W. (1), M. W. (1) oraz K. W. była nadmierna.

W przypadku powoda S. W. (1) owo naruszenie wywołało najbardziej dotkliwy skutek, bowiem co wykazuje opinia biegłej z zakresu psychiatrii jego aktualny stan zdrowia psychicznego wymaga podjęcia przez niego terapii, która pomogłaby mu przejść przez proces żałoby oraz pogodzić się ze śmiercią córki. Nie kwestionując znacznego rozmiaru naruszenia jego dobra osobistego, zauważyć należy, że powód w trakcie procesu, po sporządzeniu opinii rozszerzył powództwo, które następnie Sąd I instancji uwzględnił w całości. Powód tymczasem nie wykazał, aby w jego sytuacji wystąpiły jakiegokolwiek nowe okoliczności, które powodowałyby, że jego krzywda pogłębiła się w toku procesu. Przeciwnie, materiał dowodowy przedstawiony Sądowi do oceny w sposób niewątpliwie wykazuje, że sytuacja ta się nie zmieniła, że skutki naruszenia jego dobra się nie pogłębiły. Skoro zatem nie wykazano, że rozmiar naruszenia dóbr powoda z chwili wytaczania powództwa i z daty rozszerzenia żądania się nie zmienił, nie sposób uznać, że zasadnym było przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 75 000 zł. Powód rozmiar zadośćuczynienia początkowo ocenił na kwotę 40 000 zł i stwierdzić należy, że dokonał tego prawidłowo. Zdaniem Sądu Okręgowego kwota ta w zupełności spełni kompensacyjną funkcję tego rodzaju świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy przedstawiony do oceny Sądowi I instancji nie dawał podstaw do przyznania powodom M. W. (1) i K. W. kwot po 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie powodowie wskutek wypadku z dnia 22 czerwca 2007 roku stracili osobę najbliższą: siostrę, jednakże dowody zgromadzone w sprawie nie dają podstaw do uznania, że ich dobra zostały naruszone szczególnie intensywnie. Pamiętać należy, że powodowie przed Sądem Rejonowym wykazali jedynie, że byli z M. W. (2) byli bardzo zżyci, codziennie się z nią bawili, powodom brakuje siostry, odwiedzają ją na cmentarzu, przynoszą tam zabawki, słodczyce. Należy jednakże pamiętać, że z uwagi na to, że w chwili śmierci M. W. (2) powodowie byli dziećmi (mieli odpowiednio 9 i 11) oraz różny niż w przypadku osób dorosłych stopień rozwoju emocjonalnego ich sposób przeżywania straty osoby bliskiej był zupełnie inny niż np. powodów Z. i Z. G. (2). Czy był bardziej intensywny i pozostawił inne niż u ich dziadków skutki, czy też skutki te były tożsame powodowie przed sądem I instancji nie wykazali. Niezwykle skąpy materiał dowodowy dotyczący tych powodów nie pozwala na przyjęcie, że ich dobra osobiste zostały naruszone w stopniu wyższym niż pozostałych powodów. Zdaniem Sądu Okręgowego, w ich przypadku właściwymi, spełniającymi ustanowione przez ustawodawcę kryteria kwotami zadośćuczynienia będą kwoty po 5000 zł.

Sąd Rejonowy w sposób właściwy ocenił natomiast rozmiar naruszenia dóbr osobistych powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) i przyznał im kwoty zadośćuczynienia kompensujące w pełni to naruszenie. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przekonuje, że pomiędzy dziadkami, a M. W. (2) była silna więź emocjonalna wynikająca z częstych z nią kontaktów (odprowadzanie i przyprowadzanie z przedszkola, zabawy w ogródku przy domu powodów).

Pozwany w swej apelacji podnosił, że powodom zadośćuczynienie się nie należy w ogóle. Sąd Okręgowy, w zakresie w jakim wykazał to wyżej stanowiska tego nie podziela. Wbrew twierdzeniom apelacji z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że pomiędzy powodami a zmarłą M. W. (2) istniała więź emocjonalna, a jej zerwanie spowodowało ból i cierpienie o różnym w przypadku poszczególnych powodów nasileniu i różnym okresie trwania.

Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które ustalenia te mogłyby podważyć. W tej sytuacji istniały podstawy do przyznania powodom zadośćuczynienia.

Biorąc za podstawę powyższe ustalenia Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i obniżył w przypadku powodów S. W. (1), M. W. (1) oraz K. W. zasądzone świadczenia odpowiednio do kwot: 40 000 zł, 5000 zł i 5000 zł. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako bezpodstawną na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

Korekta zasądzonych świadczeń spowodowała konieczność dokonania zmiany również w zakresie orzeczenia o kosztach. Biorąc za podstawę zasadę stosunkowego rozdziału kosztów wyrażoną w art. 100 kpc Sąd Okręgowy zmienił orzeczenie o kosztach przed Sądem I instancji rozdzielając obowiązek ich poniesienia w zależności od zakresu, w jakim ich żądania zostały uwzględnione. Powód S. W. (1) wygrał proces w 53,3%, zatem w taki zakresie pozwy winien zwrócić poniesione przez niego koszty. Żądania powodów M. W. (1) i K. W. zostały uwzględnione w 25 %, zaś Z. G. (1) i Z. G. (2) w 100%.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 kpc w przypadku żądań powodów Z. G. (1) i Z. G. (2) oraz na podstawie art. 100 kpc w przypadku pozostałych powodów rozdzielając je w zakresie opłat (a w przypadku S. W. (1) również kosztów zastępstwa procesowego) za instancję odwoławczą pomiędzy strony w zakresie odpowiadającym zakresom w jakich ich środki odwoławcze zostały uwzględnione. Sąd Okręgowy ponadto zniósł wzajemnie między pozwanym a powodami M. W. (1) i K. W. koszty zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą.